



PEWNI AK



NUMER 37 / STYCZEŃ 2018 r.



W numerze:

Tematy miesiąca

- Prestiżowe wyróżnienie
- Podstawy savoir-vivre'u
- Życie zdrowo
- Aktywność ruchowa – moda czy konieczność?
- Z książką w przyszłość
- Ogród bez tajemnic
- Sztuka dokonywania wyboru
- Megawyzwanie królowej Bony
- Młodzi politycy
- Klasyka wiecznie żywa
- W 60 dni dookoła świata
- Kierunek archeologia
- Historie z życia wzięte
- Z wiedzą ku zdrowiu
- Szansa na sukces – od myśli do działań i rezultatów
- Nie taki urząd straszny...
- Wyniki konkursu na stroik
- Żyjemy bez ryzyka
- Jak zostać lepszym człowiekiem?
- Najlepsze koło LOP w województwie
- Wigilia w nowej szkole

Stale rubryki

Nie(obcy) język polski

- Spotkanie autorskie z Dorotą Schrammek
- Spostrzegawczym szczęście sprzyja

Rubryka matematyka

- Wielcy matematycy i ich tajemnice
- Czy jesteś spostrzegawczy?

Einfach(es) Deutsch

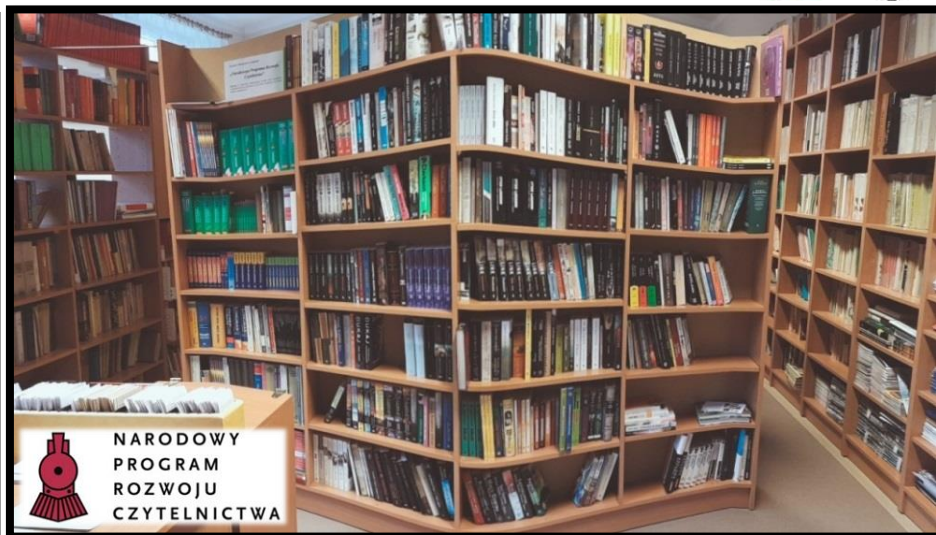
- Audi Quattro przez Niemcy
- Z językami wszędzie jesteś w domu

Sport

- Mikołajki na sportowo
- Międzyszkolny Mikołajkowy Turniej Piłki Siatkowej Dziewcząt i Chłopców

Szkola bez wagarów

- Złota karta
- Bezpieczeństwo podczas ferii



www.zslobez.pl



16.12.2017 r.

Jakub

Malinowski
został wybrany
Przewodniczącym
Młodzieżowej
Rady Miejskiej
w Łobzie

Gratulujemy i życzymy powodzenia !!!



Koniec roku kalendarzowego to zawsze czas podsumowań, refleksji, jak również postanowień. W połowie grudnia nasi uczniowie wzięli udział w wyborach MRM. Uczeń 1. klasy Jakub Malinowski, został przewodniczącym, Paula Iwanicka zastępcą, a Alicja Stępińska sekretarzem. Gratulujemy, a o przebiegu wyborów można przeczytać w tym numerze „Pewniaka”. Grudzień to również czas na podsumowanie Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, który był realizowany w naszej szkole od września do końca grudnia. Jak pisaliśmy we wcześniejszych numerach, otrzymaliśmy 15 tysięcy zł na zakup lektur i nowości książkowych. Po wcześniejszym zapytaniu uczniów, co chcieliby, aby znalazło się w naszej bibliotece szkolnej, dziś, każdy może znaleźć coś dla siebie. W ramach NPRCz nauczyciele przeprowadzili z uczniami projekty czytelnicze. Każdy mógł pochwalić się przed innymi swoją wiedzą lub pasją. Na przykład nauczyciel geografii na podstawie książek Beaty Pawlikowskiej z serii „Blondynka” podzielił się z uczniami klasy 1A Technikum Zawodowego swoją pasją podróżowania i poznawania świata. Nauczycielka matematyki pozwoliła udowodnić grupie rozszerzonej z klasy 3, że matematyka jest królową nauk na podstawie m.in. książki „Królowa bez Nobla” Krzysztofa Ciesielskiego. Wychowawczyni 2B Technikum Zawodowego wprowadziła swoich uczniów w świat kryminałów Agaty Christie, „Morderstwo na plebani”, czy „Zatrute pióro”. To tylko kilka przykładów wspaniałych pomysłów na ciekawą lekcję wychowawczą i nie tylko.

Zapraszamy uczniów, ich rodziców, nauczycieli i pracowników szkoły do lektury naszej gazety i wspaniałych nowości czytelniczych z naszej biblioteki.



Koniec roku to również niezwykle czas Świąt Bożego Narodzenia. Magia, która otula nas i porywa, pozwala być lepszymi, wrażliwsiymi. Wszystko inne traci sens na tych kilka chwil przy choście, wspólnym stole z opłatkiem w rękę. Składane życzenia płyną prosto z serca, są delikatne i ciepłe. Takie właśnie niech będą Wasze święta - rodzinne i pełne miłości.

Redakcja „Pewniaka”



Idea reformacji

W celu przybliżenia młodym ludziom reformacji i jej ideałów 27 listopada w naszej szkole zostało zorganizowane interesujące spotkanie z prezbiterem naczelnym Kościoła Ewangelicznych Chrześcijań w Polsce, panem Cezarym Komisarzem.

Prezentacja rozpoczęła się wyjaśnieniem, czym była reformacja i jej postulaty oraz przybliżeniem postaci Marcina Lutra. Poznanie jego duchowych rozterek pozwala lepiej zrozumieć powody napisania 95 tez. Kluczem do genezy reformacji okazuje się zrozumienie zjawiska odpustów – kupowania darowania winy za grzechy. One przede wszystkim ilustrowały zepsucie Kościoła, przeciwko któremu buntował się Luter.

Po omówieniu różnic między kalwinizmem a luteranizmem pan Cezary Komisarz podarował naszej szkole tablicę informacyjną z 95 tezami. Spotkanie zakończyło się wskazaniem sukcesów i spuścizny reformacji.

Maja Buksa, kl. 2a LO



WYDAWCA: Zespół Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie

Zespół redakcyjny: Maja Buksa, Alicja Stępińska, Marcelina Łukasik, Gabriela Prygiel, Julia Popiela

Foto: Zbigniew Szymanek, Barbara Król, Marcin Majchrzak

Opiekunowie: Anna Boguszewska-Wąsowicz, Renata Schmidt, Barbara Król

Gazeta w nakładzie 30 szt. / dostępna na stronie: www.zslobez.pl

Prestiżowe wyróżnienie

14 grudnia 2017 r. w Sali Rycerskiej Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego stypendyści Prezesa Rady Ministrów za rok szkolny 2016/2017 spotkali się na uroczystej gali. Takie stypendium jest jedną z form nagradzania uczniów szkół średnich, którzy otrzymali świadectwo z wyróżnieniem, uzyskując jednocześnie najwyższą w danym typie szkoły średnią ocen. Wyróżnienie to może zostać również przyznane za wybitne uzdolnienia w co najmniej jednej dziedzinie wiedzy, poświadczone ocenami celującymi.

W minionym roku szkolnym stypendium zostało przyznane 184 uczniom z województwa zachodniopomorskiego, natomiast podczas uroczystości dyplomy odebrało 64 stypendystów z powiatów: choszczeńskiego, goleniowskiego, gryfickiego, kamieńskiego, łobeskiego, myśliborskiego, pyrzyckiego i miasta Świnoujście, w tym również dwie uczennice z Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie. Tym prestiżowym wyróżnieniem zostały nagrodzone: Klaudia Odej (kl. 3A TZ) i Natalia Kościukiewicz (kl. 3a LO). Warto wspomnieć, że Klaudia otrzymała tytuł stypendysty Prezesa Rady Ministrów już po raz drugi.



Na początku uroczystości zostały odczytane kryteria przyznawania stypendium, a później odebrałyśmy dyplomy z rąk Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej pana Macieja Kopcia oraz Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty pani Magdaleny Zarębskiej - Kuleszy. Zwieńczeniem uroczystości był koncert studentek Akademii Sztuki w Szczecinie - siostr Róży i Kajetany Pustelniak, które wykonały m.in. „Intradę na dwoje skrzypiec” George’a Philipp’a Telemana’a.

Stypendium Prezesa Rady Ministrów jest nie tylko nagrodą materialną, lecz przede wszystkim prestiżowym wyróżnieniem dla osób, które chcą zdobywać coraz to nowe umiejętności i wartościową wiedzę, jednocześnie potwierdzając to dobrymi wynikami w nauce.

Natalia Kościukiewicz, kl. 3a LO



Podstawy savoir-vivre'u

Na lekcji wychowawczej zajęliśmy się zasadami właściwego zachowania się przy stole. Uczniowie po rozmowie wprowadzającej z wychowawcą, próbowali wymienić błędy, jakie najczęściej popełniamy, spożywając posiłki lub prowadząc rozmowy w ich trakcie. Bardzo pomocny w realizacji zajęć okazał się podręcznik „**Savoir-vivre: zasady dobrego wychowania przy stole**”. Podzieleni na zespoły uczniowie odtwarzali sytuacje, w których, ich zdaniem, zostały złamane podstawowe zasady dobrego wychowania. Ponieważ wymienili aż 17 najczęściej popełnianych błędów, więc sformułowali 17 żelaznych zasad:

Na posiłki nie należy się spóźniać. Przed jedzeniem trzeba wszystkim przy stole życzyć „Smacznego!”. Podczas jedzenia nie należy mówić, je się w ciszy. Przy pięknym stole należy również pięknie siedzieć: prosto, nie za blisko stołu, lekko pochylając się podczas jedzenia. Nie należy pokładać się na krześle, kłaść łokcie na stole i niemal nosem dotykać jedzenia. Przeżuwać należy bezgłośnie, z zamkniętymi ustami. Chleb bierze się wyłącznie ręką. Pasztesy, sałatki, zapiekanki je się wyłącznie widelcem. Drób, podobnie jak inne mięso, je się za pomocą noża i widelca. Nóż trzyma się w ręce prawej, a widelec w lewej. Ryby je się bez noża. Kończąc jeść, wytrzyj usta i palce serwetką. Należy bezwzględnie podziękować za smaczny obiad. Jedzenie rozpocznij wtedy, gdy wszyscy goście dostaną już posiłek. Należy nakładać na talerz tyle, aby wszystko było zjedzone (żeby nie zostawało), a jeżeli nadal będziesz głodny, możesz poprosić o dokładkę. Nie bawimy się sztuczkami. Zupę jedz, dopóki zdołasz wybrać ją łyżką. Nigdy nie przechylaj talerza do siebie, ostatecznie lekko od siebie.

Mariusz Włodarz, wych. kl. 1A BS



Życ zdrowo

Uczniowie klasy 2b realizowali projekt na temat „Zasad zdrowego stylu życia”. Pracując w grupach w oparciu o książki: „Żywnienie w sporcie”, „Domowy fitness”, „Biegaj”, wypracowali swoje własne zasady zdrowego życia. Korzystając z poradników, wzbogacili wiedzę na temat odżywiania oraz doboru odpowiednich ćwiczeń do swoich warunków i możliwości.

Bożena Kordyl, wych. kl. 2b LO





Aktywność ruchowa – moda czy konieczność?

Klasę 1b liceum zainteresowały książki promujące sport, zdrowy styl życia, aktywność i świadomość konieczności rozwoju fizycznego człowieka (*Dieta dla aktywnych. Paleodieta, Bieganie dla początkujących, Domowy fitness. Zapomnij o siłowni, Bądź fit, Biegać mądrze, Skuteczne odżywianie w treningu i sporcie*). W ramach projektu uczniowie zapoznali się z treścią wymienionych poradników i wybrane fragmenty zaprezentowali na lekcjach wychowawczych. Najcenniejsze uwagi zostały również przedyskutowane na zajęciach wychowania fizycznego.

Młodzież bardzo chętnie dzieliła się spostrzeżeniami, uwagami na temat swoich życiowych doświadczeń w kontekście tego, co zdołała „odkryć” w czytanych pozycjach. Uczennice zachęcały do samodzielnej lektury i wdrożenia w życie zasad aktywności ruchowej. Przeprowadziły również dyskusję na temat sposobów zdrowego odżywiania i znaczenia diety dla zdrowia i życia człowieka.



Ewa Łukasik, wych. kl. 1b LO



Z książką w przyszłość

Czytając nowości zakupione do biblioteki szkolnej, a dokładnie *Metro 2033* Dmitrija Głuchowskiego, mogliśmy poznać wizję świata po wojnach nuklearnych oraz uświadomić sobie, że życie jest podróżą, w której można wyznaczyć sobie różne cele, ale nigdy się nie wie, czy człowiek dotrze do mety. Poszerzyliśmy także wiedzę o wybranych aspektach historii Rosji, a szczególnie Związku Radzieckiego i jednego z jego trwałych produktów, czyli moskiewskiego metra.

Młodzież przybliżyła sylwetkę rosyjskiego pisarza młodego pokolenia – Dmitrija Głuchowskiego, który urodził się w 1979 r. w Moskwie, ale można go nazwać obywatelem świata, gdyż cztery i pół roku mieszkał i uczył się w **Izraelu**, pracował w **Niemczech** dla stacji radiowo-telewizyjnej **Deutsche Welle**, a we **Francji** dla kanału **Euronews**. Był również korespondentem wojennym w Izraelu i **Abchazji**, pracował w rosyjskim radiu jako akredytowany przy Kremlu dziennikarz. Władza pięcioma językami. To także laureat nagrody Europejskiego Towarzystwa Fantastyki Naukowej. Należy do młodego pokolenia rosyjskich literatów, krytycznie oceniających politykę rosyjskich władz i wzywających do pełnej demokratyzacji ustroju swojego kraju. Zadebiutował postapokaliptyczną powieścią *Metro 2033*, którą napisał w wieku 18 lat. W 2002 r. opublikował ją na swojej stronie internetowej, a trzy lata później książka ukazała się na rynku wydawniczym (w Polsce w 2010). Dmitrij Głuchowski jest także autorem zbiorów opowiadań oraz książki *Czas zmierzchu*. W 2009 r. wydał *Metro 2034*. Jak twierdzi, nie jest to kontynuacja *Metra 2033*, lecz niezależna historia z innymi bohaterami.



Swój pomysł na fabułę i przedstawione realia rozwinął w międzynarodowy projekt „**Uniwersum Metro 2033**”. Pod jego szyldem, stosując się do ustalonych przez Głuchowskiego reguł, piszą i publikują autorzy z całego świata. W Polsce w ten sposób swoje powieści stworzyli: Paweł Majka, Robert J. Szmidt i Artur Chmielewski. W roku 2015 Głuchowski ukończył powieść *Metro 2035*, która stanowi kontynuację losów Artema, głównego bohatera *Metra 2033*, a zarazem zamyka cykl, tworząc wraz z poprzednimi tomami trylogię.

Po przeczytaniu wybranego rozdziału każdy z uczniów relacjonował treść, skupiając się na najciekawszych fragmentach. Aby jednocześnie rozwijać umiejętność orientacji w gąszczu stacji moskiewskiego metra, skorzystaliśmy z mapy umieszczonej w książce. Młodzież bardzo chętnie uczestniczyła w zajęciach, chociaż tematyka bardziej zainteresowała chłopców. Okazało się, że nikt z klasy jeszcze nie słyszał o Dmitriju Głuchowskim i nie czytał omawianej pozycji książkowej, ale niektórzy słyszeli o grze komputerowej pod tym samym tytułem. Kilku uczniów stwierdziło, że sięgnie po następne pozycje Głuchowskiego (*Metro 2034* i *Metro 2035*), choć przyznało, że autor często stosuje trudne i niezrozumiałe dla nich słownictwo.

Ryszard Krzęćko, wych. kl. 2A TZ



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

Ogród bez tajemnic

Głównym celem naszych działań była poprawa czytelnictwa i rozbudzenie zainteresowań przyrodniczych, szczególnie w zakresie pielęgnacji roślin ogrodowych. Chcieliśmy również pogłębić wiedzę o budowie roślin i różnicach występujących pomiędzy gatunkami, a także rozwinąć swój słownik o pojęcia związane z roślinami i ogrodnictwem.

Projekt „Ogród bez tajemnic” składał się z kilku etapów. Uczniowie podzieleni na grupy przygotowywali odrębne zagadnienia: Pielęgnacja roślin doniczkowych, Kwasolubne rośliny ogrodowe, Sprzęt ogrodniczy, Szkodniki w ogrodzie, Uczelnie z wydziałami ogrodniczymi. Korzystając z zakupionych książek, uczniowie przygotowali ciekawe prezentacje multimedialne i zaprezentowali przygotowane przez siebie wiadomości dotyczące tajemnic ogrodów.



Jolanta Abramowska, wych. kl. 3a LO



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

Sztuka dokonywania wyboru

Na podstawie książki Beaty Narewskiej „Ludzie, pasje, wartości - rozmowy o dokonywaniu wyborów” zrealizowaliśmy w klasie 3A projekt czytelniczy.

Na wstępie zastanawialiśmy się wspólnie nad mottem publikacji, słowami Alberta Einsteina „Nie staraj się zostać człowiekiem sukcesu, staraj się zostać człowiekiem wartościowym”. Uczniowie charakteryzowali „człowieka sukcesu” i zastanawiali się, jaka mogła być jego droga edukacji i rozwoju. Następnie zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, wybrali jednego bohatera książki i przygotowali krótkie prezentacje na jego temat. W każdej z nich musiała być zawarta odpowiedź na pytania: Jakim uczniem był bohater w czasach szkolnych/studenckich?, Jaki moment w jego życiu, jaka podjęta decyzja zadecydowały o dalszym rozwoju kariery?, Kto miał wpływ na życie bohatera i jego obecny sukces zawodowy?, Czy dokonywane przez bohatera wybory zawsze były słuszne?, Jakie błędy popełnił?



Po zapoznaniu się z historiami znanych postaci z życia kultury, muzyki, biznesu, sportu uczniowie opowiadali o tym, co ich zaskoczyło i zdziwiło. Wspólnie doszliśmy do wniosku, że lata

szkoły są tylko początkiem drogi. Charakter człowieka kształtuje się przez całe życie, a różni ludzie i wydarzenia mogą mieć ogromny wpływ na naszą przemianę czy sukces.

Joanna Nikolaiczek, wych. kl. 3A ZSZ



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

Megawyzwanie królowej Bony

W ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa klasa 3b zapoznała się w grudniu na godzinach wychowawczych z książką Patryka Brylińskiego i Macieja Kaczyńskiego pt. „Facecje”. Mimo że okładka z wizerunkiem Mickiewicza oraz tytuł będący literackim pojęciem nie brzmiały zachęcająco, nowoczesny i znany młodzieży sposób przedstawienia treści okazał się interesujący.

Zrzuty ekranów z fanpage’a, posty na Facebooku, screeny internetowych serwisów informacyjnych i wiadomości cieszyły się zainteresowaniem uczniów. Teksty wypowiedziane przez bohaterów historycznych i literackich wywoływały wielokrotnie uśmiech na twarzach. Młodzież zwróciła uwagę na połączenie znanych i poważanych osobistości ze współczesnym, często kolokwialnym językiem, jakim została napisana książka.

Królowa Bona, niczym współczesna Ewa Chodakowska, namawiająca na „megawyzwanie karczocha”, czy romantyczny pisarz przyznający się do pisania tekstów sponsorowanych przez Sturm und Drang, wymagały pewnej wiedzy ogólnej z zakresu historii i języka polskiego. Uczniowie stwierdzili, że nie jest to pozycja, z której można nauczyć się historii. Aby zrozumieć humor i ironiczne uwagi, należy posiadać pewną wiedzę i wiązać fakty historyczne.

Wybrani uczniowie z klasy humanistycznej, zachęceni formą książki, spróbowali własnych sił i stworzyli fikcyjny profil oraz portal internetowy, na którym zaprezentowali wybrane zagadnienie historyczne.



Małgorzata Wojciechowska, wych. kl. 3b LO

Młodzi politycy

14 grudnia 2017 r. o godz. 15:15 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Łobzie odbyła się inauguracyjna sesja II kadencji Młodzieżowej Rady Miejskiej, której członkami zostali: Jakub Malinowski, Jakub Słowiński, Oliwia Łozowska, Paula Iwanicka, Alicja Stępińska, Zuzanna Rozpędowska, Magda Kowalińska, Kacper Mordka.

W obradach uczestniczyli nowi jak i oddający urząd radni oraz zaproszeni goście: Dyrektor Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki - pani Jolanta Manowiec i Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 im. Adama Mickiewicza - pan Mirosław Łowkiet. Sesję otworzył Burmistrz Łobza – pan Piotr Ćwikła, który cieszył się bardzo z faktu, iż młodzież bierze sprawy w swojej ręce. Wy tłumaczył zebrany, jak ważny jest urząd radnego i jaka odpowiedzialność spoczywa na barkach młodych ludzi. Podkreślił też, iż w razie jakichkolwiek niepewności, pytań i propozycji radni są mile widziani w jego gabinecie. Na początku sesję prowadził Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzie, pan Bogdan Górecki.



Burmistrz i Przewodniczący podziękowali ustępującej Radzie oraz jej opiekunom, Barbarze Król, Edycie Wilk, Annie Ciechańskiej

i Ryszardowi Krzeczko za zaangażowanie i pracę włożoną w funkcjonowanie Młodzieżowej Rady Miejskiej.

Następnie odbyło się ślubowanie nowych radnych, którzy na pamiątkę dostali zaświadczenia i teksty ślubowania. Zgodnie z porządkiem obrad w głosowaniu tajnym wybrano Prezydium Rady:

Przewodniczący – Jakub Malinowski

Zastępca Przewodniczącego – Paula Iwanicka

Sekretarz – Alicja Stępińska

Nowi radni mieli okazję porozmawiać z poprzednikami, którzy dali im kilka wskazówek dotyczących działania Młodzieżowej Rady Miejskiej. Opowiedzieli o istotnych i ciekawych wydarzeniach, w których mogą brać udział oraz życzyli powodzenia.



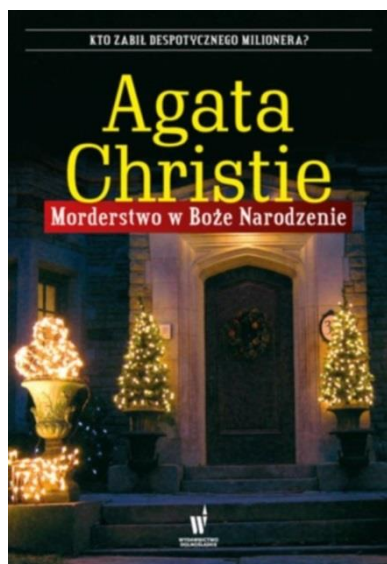
Alicja Stępińska, kl. 2a LO



Klasyka wiecznie żywa

Uczniowie klasy 2B na lekcjach wychowawczych realizowali projekt czytelniczy „Tropem dobrego kryminału”. Klasa została podzielona na cztery grupy. Każdy zespół miał za zadanie przeczytać jedną książkę Agaty Christie, a następnie opowiedzieć swoje wrażenia i zarekomendować kolegom z klasy. Młodzież poznała życie i twórczość autorki bestsellerowych kryminałów, czytała głośno na lekcji wybrane przez siebie fragmenty książek: *Kot wśród gołębi*, *Morderstwo w Boże Narodzenie*, *Zatrute pióro* i *Morderstwo w Orient Expressie*.

Anna Rabejewska, wych. kl. 2BTZ





W 60 dni dookoła świata

W celu uświadomienia młodzieży złożoności współczesnego świata, licznych możliwości jego poznawania poprzez media, a także podnoszenia świadomości i wiedzy geograficznej, a nawet rozwijania pasji geograficznych i podróżniczych, zrealizowaliśmy z moją klasą (1A technikum) ciekawy projekt. Wykorzystaliśmy przy tym nowości z naszej biblioteki szkolnej, czyli kilka książek słynnej „blondynki” Beaty Pawlikowskiej („Blondynka w kwiecie lotosu”, „Blondynka u szamana”, „Blondynka w zaginionych światach”, „Blondynka na Czarnym Łądzie”, „Blondynka w Himalajach. Dzienniki z podróży”, „Blondynka w Kambodży”, „Blondynka wśród łowców tęczy”, „Blondynka na Kubie”), „Syberię. Zimową odyseję” Romualda Koperskiego oraz „Sztukę podróżowania” Jacka Pałkiewicza.



W pierwszej kolejności postanowiliśmy poznać sylwetki polskich podróżników: Beaty Pawlikowskiej, Romualda Koperskiego oraz Jacka Pałkiewicza. W związku z tym uczeń, Łukasz Żmuda, przygotował prezentację multimedialną, z której dowiedzieliśmy się m.in., że Beata Pawlikowska (ur. w 1965 r. w Koszalinie) to podróżniczka, pisarka, dziennikarka, tłumaczka, fotografka, ilustratorka książek. Pierwszą książkę napisała w wieku 18 lat i była to powieść z nurtu realizmu magicznego, czytana w odcinkach w Programie III PR. Przez kilka miesięcy w roku Pawlikowska podróżuje po świecie, głównie po Ameryce Południowej, gdzie dokumentuje życie Indian amazońskich. Według Wojciecha Cejrowskiego jako pierwsza kobieta przeszła na piechotę „najbardziej malaryczną dżunglę świata” Darién na pograniczu Panamy i Kolumbii, co opisał w swej książce „Gringo wśród dzikich plemion”. Zgodnie z tą relacją Cejrowski i Pawlikowska mieli być także pierwszymi Polakami, którym udało się przebyć tę dżunglę. Beata Pawlikowska opisuje swoje podróże w felietonach pisanych dla czasopism oraz w książkach. Propaguje zasady odżywiania według chińskiej filozofii pięciu przemian. Swoje książki ilustruje własnymi fotografiami i rysunkami. W maju 2010 r. zdobyła Nagrodę im. Magellana za „wytrwałe promowanie mody na podróżowanie”.

Jacek Pałkiewicz (ur. w 1942 r. w Immensen) to polski dziennikarz i podróżnik, odkrywca źródła Amazonki, członek Królewskiego Towarzystwa Geograficznego. Karierę podróżniczą rozpoczynał jako oficer na statkach taniej bandery panamskiej. W 1973 r. pracował jako inspektor kopalni diamentów w Sierra Leone i kopalni złota w Ghanie. W 1975 r. ukończył Szkołę Dziennikarską w Mediolanie i od tego czasu pracował jako dziennikarz, m.in. w dodatku ilustrowanym „Sette” do „Corriere della Sera”. Jest autorem kilkunastu książek oraz filmów dokumentalnych, publikuje reportaże w licznych magazynach europejskich. W Polsce współpracuje np. z „Newsweek Polska”. Wziął udział w wielu wyprawach międzynarodowych, którymi kierował. Współpracował też z rosyjskim Centrum Szkolenia Kosmonautów w programie przetrwaniowym. Obecnie uczy elitarnie jednostki specjalne strategii przetrwania w odmiennych strefach klimatycznych.



Romuald Koperski (ur. w 1955 r. w Sopocie) to polski podróżnik, pisarz, przewodnik po Syberii, pionier wypraw samochodowych po rozległych terenach Syberii, pilot samolotowy I klasy, dziennikarz reportażysta, fotograf, myśliwy, nurek oraz zawodowy muzyk pianista, rekordzista Guinnessa. Autor książek: „Pojedynek z Syberią”, „Przez Syberię na gapę”, „1001 obrazów Syberii”, „Syberia. Zimowa odyseja”, wystaw fotograficznych i wielu publikacji poświęconych Syberii, którą wielokrotnie przemierzył wzdłuż i wszerz.

W ramach projektu uczniowie wybrali dla siebie jedną książkę, która szczególnie ich zainteresowała. Po przeczytaniu relacjonowali jej treść, skupiając się na najciekawszych i najbardziej fascynujących fragmentach, historiach itp. Aby w trakcie realizacji programu rozwijać umiejętność orientacji na mapie politycznej i fizycznej świata, wszystkie miejsca wskazywali na mapach ściennych i w atlasach geograficznych. Część uczniów przygotowała również bardzo atrakcyjne prezentacje multimedialne. Dzięki temu w sposób obrazowy można było szybko i efektywnie przybliżyć innym tematykę omawianych pozycji. Poza tym każdy uczeń miał nieograniczony dostęp do zakupionych książek. Niektórzy samodzielnie korzystali z wielu pozycji. Dotyczyło to głównie tych, którzy pasjonują się turystyką.

Zarówno pomysł jak i realizacja programu spodobały się młodzieży. Większość nigdy wcześniej nie spotkała się z takimi nazwiskami jak Pawlikowska czy Pałkiewicz. Tym bardziej cieszy fakt, że w tej chwili młodzież chętnie zagląda do książek i przegląda w zasobach Internetu filmy z wypraw.

Marcin Łukasik, wych. kl.1 ATZ

Kierunek archeologia

Łobeska Fundacja Archeologiczna podejmuje wiele działań mających na celu zwiększenie zainteresowania mieszkańców powiatu łobeskiego naszym bogatym dziedzictwem archeologicznym. Obecnie realizuje projekt „Kierunek Archeologia”, którego celem jest zainteresowanie młodzieży studiami na kierunku archeologia oraz zwrócenie uwagi na problem ochrony naszego dziedzictwa przed zapomnieniem. W ramach tego projektu w czwartek, 14 grudnia, uczniowie naszego Zespołu Szkół w Łobzie pod opieką pana Zbigniewa Szymanka oraz licealiści z Reska pod opieką pani Doroty Roli wzięli udział w niezwyklej wycieczce zorganizowanej przez Łobeską Fundację Archeologiczną.

Pierwszym etapem naszej wyprawy był Uniwersytet Szczeciński. Tam przygodę z historią zaczęliśmy od zwiedzenia czytelni na Wydziale Humanistycznym oraz Katedry Archeologii. Naszym przewodnikiem po uczelni była pani dr Marta Chmiel-Chrzanowska, która opowiadała o najciekawszych znalezionych eksponatach i prowadzonych obecnie badaniach, np. ceramiki z okresu wpływów rzymskich. Następnie wzięliśmy udział w fascynujących wykładach dr. Grzegorza Kiarszysa i pani dr Agnieszki Matuszewskiej na temat archeologii nieinwazyjnej, czyli metod, które nie niszczą źródeł historycznych. Pan Bogdan Przybyła, główny inicjator wyjazdu, zaprezentował nam badania grobowców megalitycznych prowadzone w powiecie łobeskim. Na koniec wizyty na US zostaliśmy obdarowani prowiantem na drogę.



Kolejnym przystankiem było Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Stargardzie. Zostaliśmy zaproszeni do działu konserwacji zabytków, w którym zobaczyliśmy m.in. znaleziony w okolicach Węgorzyna pięknie zdobiony sztylet z brązu. Przekonaaliśmy się, jak wiele pracy trzeba włożyć, aby przywrócić świetność takim zabytkom archeologicznym jak ceramika czy znalezione na ulicy Szewskiej skóry. Na koniec wycieczki udaliśmy się do Bastei, gdzie mogliśmy obejrzeć wiele ciekawych pamiątek i poznać dokładniej historię Stargardu.

Był to wspaniale spędzony dzień, pełen przygód. Uczucia, jakie towarzyszyły nam w czasie wycieczki, zostaną w naszej pamięci na długo. Mamy nadzieję, że uda nam się jeszcze kiedyś wziąć udział w podobnym wyjeździe edukacyjnym.

Agnieszka Samson, kl. 2b LO



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

Historie z życia wzięte

Uczniowie klasy 2a podczas lekcji wychowawczej czytali fragmenty biografii Steve’a Jobsa, szukając odpowiedzi na pytanie „Kto wymyślił iPod’a?” w ramach realizowanego projektu „Historie z życia wzięte”.



Lekcja zaczęła się od skojarzenia jabłka z komputerem. Co łączy te dwa przedmioty? Apple! Dlaczego firma wprowadzająca na rynek produkty z dziedziny technologii nazywa się „jabłko”? Odpowiedź można otrzymać, czytając fragment książki.

W innym rozdziale uczniowie szukali wskazanych informacji, aby stwierdzić, czy przytoczone zdania są zgodne z tekstem. Ciekawiła nas historia powstania iPhone’a. Jak to się stało, że zwykły telefon komórkowy przekształcony został w smartfon? Każdy z nas nosi w kieszeni urządzenie, którego początki były bardzo trudne, bo każda rewolucja wprowadza zmiany, które nie od razu są dobrze przyjmowane.

Steve Jobs był takim współczesnym rewolucjonistą, wizjonerem. Wprowadzał na rynek produkty, których odbiorcy nie znali. Twierdził, że klienci „nie wiedzą, czego chcą, dopóki im tego nie pokażemy”. To on wypromował takie urządzenia jak iPad, iPhone czy iPod, które odmieniły nasze codzienne życie.

A. Rutkowska, wych. kl. 2a LO

Z wiedzy ku zdrowiu

Zdrowie człowieka jest wartością, zasobem i środkiem do codziennego życia. Dzięki niemu możemy realizować swoje marzenia, aspiracje, rozwijać się, zmieniać środowisko, tworzyć dobra materialne i kulturalne. Z tego powodu celem projektu realizowanego przez klasę czwartą technikum było wyposażenie młodzieży w wiedzę praktyczną na podbudowie teoretycznych zagadnień z zakresu szeroko pojętego dbania o zdrowe życie, zachowań prozdrowotnych, profilaktyki zdrowia fizycznego i zdrowego odżywiania.

Zajęcia w formie warsztatów prowadziły zespoły uczniów. Każdy z nich omówił inny aspekt holistycznego podejścia do „zdrowego życia” w oparciu o literaturę: Julity Bator, *Zmień chemię na jedzenie*; Ireny Celejewskiej, *Żywnienie w sporcie*; Hanny Kunachowicz, *Liczymy kalorie*; Scotta Tudge’a, *Domowy fitness. Zapomnij o siłowni*.

Efektom pracy klasy było opracowanie testu diagnozującego prawidłowość sposobu żywienia.

Joanna Krzywańska, wych. kl. 4A TZ

1. Jak często do swoich posiłków wykorzystujesz warzywa?

- A) w ogóle nie jem warzyw
- B) raz na dzień
- C) dwa razy na dzień
- D) trzy razy na dzień lub więcej

2. Jak często jesz słodczy? (ciastka, czekolada, cukierki)

- A) w ogóle nie jem słodczy
- B) raz na dzień
- C) dwa razy na dzień lub więcej
- D) raz na miesiąc lub rzadziej

3. Jak często jesz słone przekąski? (chipsy, krakersy, paluszki)

- A) w ogóle nie jem słonych przekąsek
- B) raz na dzień lub częściej
- C) kilka razy w tygodniu
- D) raz na miesiąc lub rzadziej

4. Jak często jesz tłuste przetwory mięsne? (pasztety, parówki, konserwy, tłusta wędlina)

- A) w ogóle
- B) raz na dzień
- C) dwa razy na dzień lub więcej
- D) raz na jakiś czas, co kilka dni

5. Jak często jesz smażone produkty? (kotlety, mięso, ryby, frytki, pączki)

- A) w ogóle nie jem smażonych produktów
- B) raz na dzień
- C) dwa razy na dzień lub częściej
- D) raz na miesiąc lub rzadziej

6. Jak często jesz tłusty nabiał? (ser żółty, ser topiony, ser feta, śmietana, śmietanka do kawy)

- A) w ogóle nie jadam tłustego nabiału
- B) raz na dzień lub więcej
- C) kilka razy w tygodniu
- D) kilka razy w miesiącu

7. Jak często jesz fast foody? (pizza, hot dog, hamburger, cheeseburger, tortilla, zapiekanka, kebab, frytki, zupy instant, produkty do ogrzania w mikrofalówce)

- A) w ogóle nie jadam fast foodów
- B) raz na dzień
- C) dwa razy na dzień lub częściej
- D) raz na miesiąc lub rzadziej

8. Jak często pijesz soki i napoje? (nektary, soki owocowe, napoje gazowane)

- A) nie piję napojów i soków
- B) raz na dzień lub więcej
- C) kilka razy w tygodniu
- D) raz na miesiąc lub rzadziej

9. Jak często jesz rafinowane produkty zbożowe? (jasne pieczywo, jasny makaron, biały ryż, płatki śniadaniowe, itd.)

- A) jem tylko ciemne pieczywo razowe
- B) przynajmniej raz na dzień
- C) dwa razy na dzień lub więcej
- D) raz na tydzień lub rzadziej

10. Ile czasu mija, zanim zjesz śniadanie? (licząc od momentu obudzenia się)

- A) do godziny
- B) do dwóch godzin
- C) ponad dwie godziny
- D) w ogóle nie jem śniadania





NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

Szansa na sukces - od myśli do działań i rezultatów

Czym jest sukces? Dla każdego człowieka oznacza coś innego i często jest to coś, czego nie można kupić za pieniądze, coś co jest nieprzeliczone na wartości materialne. Każdy z nas chce osiągnąć sukces z różnych osobistych powodów. Dlaczego więc jedni osiągają sukces, a inni nie? Uczniowie klasy 3A postanowili dowiedzieć się, dlaczego tak się dzieje.

Na godzinach wychowawczych realizowaliśmy projekt czytelniczy pod tytułem sukces - od myśli do działań i rezultatów". Uczniowie wypowiedzieli się, co dla nich oznacza sukces. Dla sukces okazał się czymś innym. Dla jednych była to zdrowa rodzina. Dla innych praca w wymarzonej po prostu dobre życie. Jednak bez względu na to, co znaczył sukces, doszliśmy do wniosku, że możemy jedynie wyznaczając sobie cele i realizując je.

Dyskutowaliśmy również o tym, jaki człowiek sukcesu. Po zapoznaniu się z kilkoma ludźmi sukcesu uznaliśmy, że nawet genialni i bardzo spełnieni ludzie są bezradni, kiedy przychodzi im wskazać, co było źródłem ich sukcesu lub porażki. Przeczytaliśmy historie przedsiębiorczych kobiet zamieszczone w książce Katarzyny Ratajczyk „Niezniszczalne. Prawdziwe opowieści przedsiębiorczych kobiet, czyli czego uczy nas porażka”. Przeprowadzone wywiady uświadomiły nam, jak wiele trudu i determinacji trzeba, by spełniać marzenia. Jak często właściciel przedsiębiorstwa musi zacisnąć zęby i podnosić się po każdym upadku. Słuchając opowieści o każdej z bohaterki książki, dowiedzieliśmy się, że ludzie sukcesu, jak i wszyscy, ponoszą porażki. Napotykają na swojej drodze różne przeszkody, ale nie poddają się w trudnych chwilach. Porażki traktują jako lekcję na przyszłość. Bardzo ważne okazało się odpowiednie nastawienie.

Książka „Pomysł na dobre życie” zainspirowała nas do dążenia do swoich „sukcesów”. Autorka przedstawiła praktyczną mapę, która ma nam pomóc określić własne cele oraz sposób, w jaki należy przejść od myśli do działań, aby osiągnąć oczekiwane rezultaty. Kiedy myśli się o wielkim sukcesie, automatycznie myśli się również o wielkich rzeczach, które trzeba było zrobić, aby ten sukces osiągnąć. Tymczasem prawda wygląda trochę inaczej. Jeżeli ktoś osiągnął szczyty marzeń, to okazuje się, że każdy jego dzień był wypełniony małymi, wydawałoby się niewiele znaczącymi, działaniami. I to one były w tym wszystkim najistotniejsze. Od dziś zaczynamy drobnymi krokami realizować cele, które przybliżą nas do osiągnięcia sukcesu.

Renata Schmidt, wych. kl. 3AT

Nie taki urząd straszny...

20 listopada byliśmy gośćmi Urzędu Miejskiego w Łobzie. Pani Magdalena Kowalec - Sekretarz Gminy, oprowadziła nas po najważniejszych salach i oddziałach Ratusza. Mogliśmy poczuć się jak radni, zasiadając w sali sesyjnej, w której zapoznaliśmy się z zasadami funkcjonowania Rady Miejskiej. Dowiedzieliśmy się, jakie warunki muszą być spełnione, by uchwała mogła „wejść w życie”. Później odwiedziliśmy serce budynku, w którym mieliśmy

możliwość porozmawiania z samym Burmistrzem Łobza, panem Piotrem Ćwikłą. Opowiedział nam o swojej pracy, obowiązkach i warunkach, jakie trzeba spełniać na tym stanowisku. Pogratulował też nowo wybranym radnym Młodzieżowej Rady Miejskiej i zachęcił nas do korzystania z biernego prawa wyborczego.

Potem zapoznaliśmy się z zasadami funkcjonowania Urzędu Stanu Cywilnego. Dowiedzieliśmy się, w jaki sposób, gdzie i przy czyjej pomocy, wypisywane są akty urodzenia, małżeństwa oraz zgonu. Mogliśmy także przymierzyć insygnia, które muszą mieć na sobie urzędnicy, np. podczas ślubu cywilnego. Trzeba przyznać, że są one dość ciężkie. Niedługo będziemy pełnoletni, dlatego nie mogliśmy ominąć rozmowy z panią, która zajmuje się wydawaniem dowodów osobistych. Opowiedziała nam o procedurach, które trzeba przejść, by otrzymać dowód tożsamości oraz co zrobić w razie jego zaginięcia.

Dzięki tej wizycie jesteśmy bardziej świadomymi obywatelami. Teraz bez żadnych obaw i wątpliwości wiemy, gdzie i do kogo zgłosić się z daną sprawą.

Alicja Stępińska, kl. 2a LO



„Szansa na na początku każdego z nas szczęśliwa i zawodzie lub dla nas go osiągnąć

powinien być historiami



Wyniki konkursu na najpiękniejszy stroik bożonarodzeniowy 2017

1. miejsce – **Liwia Stasiak**, kl. 3a LO
2. miejsce – **Przemek Laska**, kl. 3a LO
3. miejsce – **Marceli Franczak**, kl. 2a LO

Wyróżnienia: Klaudia Bernaś, Paulina Plewa, Nadja Łukaszek, Aleksandra Witkowska, Marlena Zagozda, Dominika Przystupa, Malwina Michna, Sylwia Kowalczyk, Katarzyna Chałaka, Paulina Zwierzchowska, Patrycja Stępińska, Michał Sałdak, Aleksandra Hlib.

Wszystkim uczestnikom bardzo dziękujemy za udział w konkursie.

Jolanta Abramowska



Żyjemy bez ryzyka

1 grudnia obchodzony był Światowy Dzień Walki z AIDS. Z tej okazji Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łobzie ogłosiła konkurs plastyczny na zakładkę do książki pod hasłem: „Żyję bez ryzyka HIV/AIDS”.

Głównym celem konkursu adresowanego do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych było poszerzenie wiedzy na temat HIV/AIDS wśród młodzieży, unikanie zachowań ryzykownych dla zdrowia, kształtowanie postaw odpowiedzialności za własne zdrowie i podejmowanie zdrowych wyborów życiowych, kształtowanie właściwych postaw młodzieży wobec ludzi żyjących z HIV i chorych na AIDS.

Młodzież Zespołu Szkół wykonała 9 indywidualnych prac.

Komisja konkursu przyznała naszym uczniom trzy pierwsze miejsca w kategorii szkół ponadgimnazjalnych:

1. miejsce - Aleksandra Romanowska, kl. 1A TZ
2. miejsce - Joanna Kuźmińska, kl. 1A TZ
3. miejsce - Nadja Łukaszek, kl. 1A TZ

Wyróżnienia zdobyli: Paweł Dziubich, Zuzanna Wanagiel, Jan Tyburski, Klaudia Kasprzak i Aleksandra Mazur (uczniowie klas pierwszych).



Jolanta Abramowska, n-l biologii

Jak zostać lepszym człowiekiem?

11 grudnia uczniowie Zespołu Szkół spotkali się z panią Katarzyną Michałek ze Stowarzyszenia POLITES, wolontariuszką ze Szczecina, która poprowadziła warsztaty na temat wolontariatu. Młodzież dowiedziała się m.in., w jakich placówkach można zostać wolontariuszem i jaki jest cel takiej aktywności.

Rozmowa dotyczyła przeżyć związanych z pomaganiem innym. Uczestnicy spotkania opowiadali o swoich doświadczeniach, dyskutowali, czy każdy może zostać wolontariuszem. Zastanawiali się nad korzyściami, które zyskujemy dzięki tego typu aktywności. Odpowiedzi były różne, ale w jednym wszyscy się zgodzili. Dzięki wolontariatowi czujemy się lepszymi ludźmi. Pomoc innym przynosi niezmierną satysfakcję. Dzięki empatii oraz wrażliwości na ludzką krzywdę potrafimy wczuć się w stan drugiej osoby, która potrzebuje pomocy. Być może kiedyś to my będziemy jej potrzebowali.

Jaśmina Łucyków, kl. 1a LO



Najlepsze koło LOP w województwie

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu wojewódzkiego „Najaktywniejsze szkolne koło LOP w województwie zachodniopomorskim w roku szkolnym 2016/2017” – edycja XXXVII odbyło się 1 grudnia w Szczecinie. Celem konkursu jest niezmiennie uświadomienie młodzieży różnorodności negatywnego i pozytywnego oddziaływania ludzi na środowisko i tworzenie warunków pozwalających na integrację różnorodnych dziedzin wiedzy w celu zrozumienia idei zrównoważonego rozwoju. Uczestnictwo w nim pozwala także na kształtowanie aktywnych postaw uczniów poprzez praktyczne działania na rzecz środowiska przyrodniczego w najbliższym otoczeniu oraz na rozwijanie współpracy z rodzicami i społecznością lokalną w zakresie edukacji ekologicznej i prozdrowotnej.

Zadaniem uczestników konkursu jest prowadzenie różnorodnych działań w środowisku szkolnym i lokalnym. W ich realizację muszą włączyć pozostałych uczniów szkoły, nauczycieli, wychowawców, rodziców i inne osoby. Działania mają polegać na prowadzeniu badań i obserwacji w terenie, dokumentowaniu i opracowaniu wyników, wnioskowaniu oraz podejmowaniu konkretnych działań na ich podstawie. Należy udokumentować codzienne działania na rzecz ochrony środowiska (w szkole, w domu) np. zbiórkę i segregację odpadów oraz upowszechniać zasady prozdrowotnego stylu życia. Nasze sprawozdanie miało formę prezentacji multimedialnej oraz segregatora zawierającego opis przeprowadzonych akcji i przedsięwzięć potwierdzonych licznymi fotografiami.

W uroczystości rozstrzygnięcia konkursu uczestniczyła pani Jolanta Abramowska (nauczyciel biologii i opiekun SK LOP) wraz z Dominiką Kowalczuk i Przemkiem Laską (z klasy 3a LO), którzy od trzech lat aktywnie pracują w szkolnym kole LOP. Jury po zapoznaniu się z działaniami naszego koła LOP za ubiegły rok szkolny przyznała nam 1. miejsce w województwie zachodniopomorskim w kategorii szkół ponadpodstawowych. Zwycięstwo to efekt systematycznej pracy i podejmowanych przedsięwzięć na rzecz ochrony środowiska przez członków LOP. W nasze akcje od lat angażujemy uczniów, nauczycieli, a także rodziców.

W czasie uroczystości otrzymaliśmy dyplom oraz nagrody rzeczowe. Bardzo cieszymy się z naszego zwycięstwa, ponieważ kolejny już raz zajęliśmy 1. miejsce w województwie. Mamy też nadzieję, że młodsze koleżanki i młodszy koledzy, wspólnie z całą społecznością szkolną, będą podejmować w kolejnych latach inne, ciekawe i bardzo potrzebne działania na rzecz ochrony środowiska.

Przemysław Laska i Dominika Kowalczuk, kl. 3a LO



Wigilia w nowej szkole

W ostatnim dniu nauki przed świętami (w piątek 22 grudnia), po skończeniu lekcji, moja klasa, czyli 1a liceum zorganizowała sobie wigilię klasową. Uczniowie wpadli na pomysł, żeby zaprosić panią Barbarę Smolską-Nazarek, która akurat w tym roku nie ma wychowawstwa. Po uzgodnieniu pomysłu z naszą wychowawczynią, panią Justyną Hałką, właśnie tak zrobiliśmy.



Pani Nazarek bardzo się ucieszyła i przyjęła zaproszenie, a na wigilię przyniosła swoje popisowe ciasto, które wszystkim bardzo smakowało. Drugim gościem specjalnym tej uroczystości była córka pani Hałki, mała Marysia, która jest bardzo wesołym dzieckiem i wszystkich szybko rozbawiła. Kilka moich koleżanek chętnie się nią zajmowało. Stół wigilijny został przez nas ładnie przystrojony i pojawiły się na nim pierogi, trzy ciasta oraz inne słodkości. Odświętnie wyglądała cała pracownia nr 46 również ze względu na piękną choinkę.

Okazało się, że wszyscy w klasie byli w tym roku grzeczni, ponieważ Mikołaj o nikim nie zapomniał i każdy otrzymał jakiś prezent. Jednak, żeby go dostać, należało wykonać określone zadanie albo odpowiedzieć na pytanie. Wszyscy bawili się tak znakomicie przy dźwiękach kolęd, że pierwsze spotkanie wigilijne w nowej szkole uznaliśmy za bardzo udane.

Kacper Leszczyński, kl. 1a LO

Spotkanie autorskie z Dorotą Schrammek

Uczniowie różnych klas naszej szkoły pod opieką pani Anny Chuchro oraz mieszkańcy Łobza wzięli udział w spotkaniu z pisarką Dorotą Schrammek, które odbyło się 29 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łobzie. Pisarka mieszka w Pobierowie, a także w niemieckim miasteczku Ueckermünde wraz z mężem i trójką dzieci.

Pani Dorota Schrammek swoją przygodę z pisanem zaczęła trzy lata temu. Jej przyczyna wydaje się prozaiczna. Autorka stwierdziła, że w Pobierowie po sezonie nic się nie dzieje, więc aby zabić czas, kupowała gazety, w których zawarte były historie ludzi. Po pewnym czasie stwierdziła, że sama też potrafiłaby takie pisać. Tak też się stało. Pierwszą książkę pisała w wolnych chwilach. Po jej ukończeniu rękopis wysłała do dwóch wydawnictw: „Prószyński i S-ka” oraz „Świat Książki”. W drugim z nich jedna z pań przyjmujących korespondencję zauważyła, że stempel pocztowy widniejący na kopercie pochodzi z miasta, w którym spędzała wakacje.

Rękopis jej się spodobał, więc postanowiła oddzwonić do pani Schrammek i w ten sposób nawiązała się ich współpraca. W ciągu trzech lat pani Dorota napisała dziewięć książek, w tym jedną młodzieżową. Jest autorką takich utworów jak: „Horyzont uczuć”, „Niepełka”, „Stojąc pod tęczą”, „Tam, gdzie czekał anioł”. Tematy do swoich utworów czerpie z obserwacji oraz historii innych ludzi.

Na spotkaniu pisarka zapewniła zebranych, że w przyszłości akcję jednej ze swych powieści umieści w Łobzie, bo urzekło ją nasze miasteczko. Autorka poza książkami pisze również opowiadania do kobiecych magazynów. Uważa, że jest to dobra praca dla młodych mam chcących zarobić pieniądze, gdyż za tekst zbudowany z 8 tysięcy znaków wydawnictwo płaci od 300 do 400 złotych.



w bibliotece szkolnej, więc zachęcamy do jej przeczytania. Na zakończenie Dorota Schrammek dała nam cenne wskazówki, aby przed ważnymi egzaminami palić zieloną świecę, przy szukaniu szczęśliwej miłości - czerwoną, natomiast gdy potrzebujemy pieniędzy - brązową.

Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze. Czytelnicy chętnie ustawili się w kolejce po autografy i pamiątkowe zdjęcie z pisarką.

Karolina Gajewska, Klaudia Odej, Dominika Kubacka, kl. 3ATZ

Spostrzegawczym szczęście sprzyja

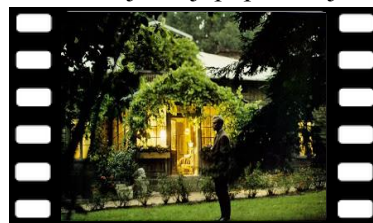
Czym jest szczęście? Czy można sformułować jednoznaczną definicję szerokiego wachlarza najróżniejszych emocji, które towarzyszą człowiekowi szczęśliwemu i w jednej chwili przejmują kontrolę nad jego ciałem, wywołując efekt uboczny powszechnie nazywany uśmiechem? Czy to niezwykle uczucie bezgranicznej radości, euforii, przyjemności oraz zadowolenia można opisać w taki sposób, aby każdy spośród siedmiu miliardów ludzi żyjących na świecie mógł bez wahania podpisać się pod słowami autora?

Przed udzieleniem odpowiedzi na postawione pytania należy zastanowić się nad własną definicją szczęścia, której sformułowanie wbrew pozorom jest bardzo proste, z czego większość ludzi nie zdaje sobie sprawy. Mimo że słowniki i encyklopedie, tudzież ich autorzy, podają skomplikowane wyjaśnienia tego pojęcia, używając przy tym specjalistycznych i niezrozumiałych dla zwykłego człowieka słów, robią to bardzo nieporadnie i do maksimum wzbogacają bardzo prostą definicję o wyszukane słownictwo lub nietypowe konstrukcje wyrazowe. Czytając niektóre wyjaśnienia, można dojść do wniosku, że szczęście jest czymś niezwykle odległym, głębokim oraz niespotykanym. Osiągnięcie go graniczy z cudem, a wszystkie pozytywne uczucia, jakie odczuwamy na co dzień, są niczym w porównaniu z prawdziwym szczęściem. Bo czym są „emocje spowodowane doświadczeniami ocenianymi przez podmiot jako pozytywne”, które „pozostają w ścisłym związku z poziomem serotoniny w synapsach jąder szwu, a także dopaminy w jądrze półleżącym oraz endorfin”?

To, wydawać by się mogło skomplikowane i odległe szczęście, w rzeczywistości jest bardzo bliskie każdemu człowiekowi, lecz nie każdy potrafi je dostrzec. Jak powiedział Wiktor Ruben, główny bohater opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza pt. „Panny z Wilka”: „Wielki to grzech nie umieć spostrzec własnego szczęścia”. Czterdziestoletni mężczyzna, który dochodzi do wniosku, że tak naprawdę nigdy nikogo nie kochał i nie zaznał prawdziwej miłości, w której mógłby się zatracić, po piętnastoletniej nieobecności powraca do majątku zamieszkiwanego przez sześć panien i chce ponownie poczuć się tak, jak niegdyś, znaleźć pozostawione w Wilku uczucia. Niestety, minione piętnaście lat nie jest jedynie nic nieznaczącym złudzeniem, które nie wpłynęło na życie panien. Wiktor, który początkowo nie dopuszcza do siebie myśli, że cokolwiek jest inne niż kiedyś, wkrótce uświadamia sobie, że do przeszłości nie można wrócić, a utożsamianego z miłością szczęścia, które przed kilkunastoma laty było na wyciągnięcie ręki, nie można ani odnaleźć, ani odzyskać. Dawne znajome mężczyzny postarzały się, niektóre założyły rodziny, jedna się rozwiodła, a jedna umarła. Wiktor Ruben zdaje sobie sprawę, że jest już za późno na prawdziwą miłość, którą mógł przeżyć w młodości, a uczucie, które niegdyś łączyło bohatera z kobietami, przeminęło i już nie można do niego wrócić. Nie da się odzyskać utraconego szczęścia. Bohater żałuje, że nie potrafił otworzyć oczu i zaznać miłości, która kiedyś była na wyciągnięcie ręki, a teraz jest epizodem z przeszłości, za co sam siebie obwinia, uważając swój czyn za grzech wobec szczęścia.

Sytuacja Wiktora z całą pewnością budzi w czytelniku współczucie, ale również zmusza do refleksji. Wypowiedziane przez bohatera słowa, które, jak się okazuje, nie tracą na aktualności, sprawiają, że współczesny człowiek zaczyna zastanawiać się nad własnym szczęściem i robi rachunek sumienia, usiłując rozliczyć się z przeszłością. Dlaczego to robi? Każdy chce być w życiu szczęśliwy, spełniać swoje marzenia i, znając historię Rubena, pragnie uniknąć błędów, które popełnił główny bohater opowiadania Iwaszkiewicza. Człowiek chce dostrzec szczęście, zanim będzie za późno.

Jak to zrobić? I tutaj znów należy powrócić do problemu sformułowanego na samym początku, do definicji. Czym jest szczęście? Czy czymś materialnym, co możemy zamknąć w pudełku, schować i przechować, aby w przyszłości wziąć do ręki? Czy szczęście można dotknąć, zobaczyć? Czy może jest ono czymś niewidocznym dla ludzkiego oka, wyjątkowym stanem, którego nie sposób opisać? Nie ma jednej poprawnej odpowiedzi na postawione pytanie. Na świecie żyje siedem miliardów ludzi różnych narodowości, wyznań, z których każdy mógłby powiedzieć, co sprawia mu w życiu radość lub czego mu brakuje i co powoduje, że na jego twarzy pojawi się uśmiech. Szczęście może być wszystkim - spełnieniem postawionych celów i planów, obecnością drugiej osoby, długim życiem, zdrowiem albo tak, jak w przypadku Wiktora Rubena, miłością. Ale szczęście może być również czymś materialnym. Gdy przedmiot, będący obiektem naszych marzeń istnieje tylko w wyobraźni, jest jedynie obrazem, który chcemy jak najszybciej urzeczywistnić i często walczymy, nawet latami, aby ziściły się nasze pragnienia. Co może być materialnym szczęściem? Również wszystko: samochód, duży dom, markowa torebka, nowe buty, a dla małego dziecka nawet lizak, czy też cukierek. I oczywiście pieniądze, które, zgodnie z powszechną opinią, podobno szczęścia nie dają, ale w rzeczywistości są bardzo ważne, szczególnie w przypadku, gdy szczęście jest utożsamiane z przedmiotem i wiąże się z silnym pragnieniem posiadania określonej rzeczy. Wówczas pieniądze na pewno ułatwiają zakup, stając się podstawowym miernikiem szczęścia. Wymienione przykłady są tylko kroplą w całym oceanie definicji szczęścia, którym może być wszystko.



Należy jednak zwrócić uwagę na to, że szansa na spełnienie marzeń i tym samym osiągnięcie szczęścia często trafia się zaledwie raz w życiu. Jeśli zbyt długo będziemy rozważać kupno wymarzonego samochodu, może się okazać, że gdy w końcu podejmiemy decyzję, określony model będzie już niedostępny. Podobnie jest z domem, a nawet tak zwyczajnym przedmiotem jak torebka, która przecież może być marzeniem niejednej kobiety i najzwyczajniej w świecie zostać kupiona przez kogoś innego. Często dostajemy również jedną szansę na odzyskanie zdrowia i mamy do wyboru albo podjęcie pewnego ryzyka, albo borykanie się z nieuleczalną chorobą. To nasza niepowtarzalna szansa, której nie możemy zaprzepaścić. Powinniśmy dążyć do osiągnięcia szczęścia, a historia Wiktora Rubena musi być dla nas ostrzeżeniem.

O ile życie byłoby łatwiejsze, gdyby udało się wynaleźć maszynę służącą do podróżowania w czasie? Jak wiele błędów z przeszłości byłibyśmy w stanie naprawić? Niestety, taki wynalazek jest tylko marzeniem. Nie



można powrócić do przeszłości. Niemożliwym jest, by poczuć, przeżyć, dotknąć i zobaczyć dokładnie to samo, co kilkanaście lat temu, powrócić ciałem i duszą do poprzednich dekad i naprawić swoje błędy. Czas nie okazuje litości, płynie, jest w nieustannym ruchu, a przestrzeń ulega zmianom, przemija. Niestety, podstawową zasadą świata jest koncepcja zmiany - panta rhei, wszystko płynie, jak to grecki myśliciel, Heraklit z Efezu, określił w słynnym zdaniu: „Niepodobna wstąpić dwukrotnie do tej samej rzeki”. Podobnie jest ze szczęściem oraz

związaną z nim miłością. Uczucie, które niegdyś łączyło kochanków, nie może się spełnić. Powrót do przeszłości jest niemożliwy, a wszystko ma swój określony czas i miejsce. Ludzie muszą zaakceptować nieodwracalność przemijania i na każdym kroku szukać szczęścia, nawet w niewielkich rzeczach, gestach, przedmiotach, a gdy nadarzy się taka okazja, spełnić swoje najskrytsze pragnienia, aby osiągnąć szczęście i niczego w przyszłości nie żałować.

Czasami nie potrafimy otworzyć oczu i szukamy szczęścia tak długo, że nie zdajemy sobie nawet sprawy z tego, że jest ono wyjątkowo blisko. A wystarczy się tylko rozejrzeć. Być czujnym, dać porwać się przeznaczeniu, trochę powalczyć, wyjść na spotkanie własnego losu, a przede wszystkim dojrzeć do korzystania z tej łaski, jaką jest odczuwanie radości, satysfakcji z tego, co posiadamy. „Wielki to grzech nie umieć spostrzec własnego szczęścia”, zwłaszcza gdy przekonujemy się o tym zbyt późno, a jest ono na wyciągnięcie ręki. Niestety, nie każdy potrafi docenić pomyślność daną mu od losu, a przecież drugi raz może się już ona nie trafić.

Grzechem jest, gdy nie potrafimy dostrzec własnego szczęścia. Niestety, możemy przeżyć nawet kilkadziesiąt lat, nie zastanawiając się nad własnymi potrzebami i rozpocząć poszukiwania szczęścia, kiedy już będzie na to za późno, ponieważ wszystkie szanse dane od losu zostaną utracone. Omijając swoje przeznaczenie z powodu z pozoru dużo ważniejszych rzeczy, nie zauważywszy szczęścia, które możemy osiągnąć i żyjąc w jakimś dziwnym, ciągłym letargu, czekając chyba tylko na to, aż marzenia przyjdą i same się przedstawią, możemy nie doświadczyć uroków życia całą swą istotą. Możemy również każdego dnia zwracać uwagę na niewielkie rzeczy, które wywołują uśmiech na twarzy, oraz nieustannie poszukiwać możliwości spełnienia najskrytszych marzeń, które niejednokrotnie wydają się niemożliwe, ale dla człowieka są absolutnym szczęściem. Tylko w taki sposób, ciągle próbując dosięgnąć nieba, nie popełnimy grzechu i będziemy w stanie szczęśliwie przeżyć życie.



„Panny z Wilka” to opowiadanie, które porusza wciąż aktualne problemy, z którymi muszą się zmierzyć współcześni ludzie. Każde kolejne słowo, każde zdanie i każda strona opowiadania wydają się tworzyć historię, z którą każdy mógłby się utożsamić. Jarosław Iwaszkiewicz podjął problematykę czasu utraconego, niemożności kochania, utraty szczęścia i braku szansy na jego odzyskanie, a także braku możliwości powrotu do przeszłości. Tekst skłania do refleksji nad własnym życiem oraz szczęściem, a historia Rubena z pewnością jest zdolna otworzyć oczy wielu osobom i dać wskazówki, co należy robić, aby naprawdę być szczęśliwym. Odpowiedź brzmi: słuchać swojego serca.

Pozostaje pytanie: czym jest szczęście? Nie „emocjami spowodowanymi doświadczeniami ocenianymi przez podmiot jako pozytywne”, które „pozostają w ścisłym związku z poziomem serotoniny w synapsach jąder szwu, a także dopaminy w jądrze półleżącym oraz endorfin”, lecz spełnieniem pragnień, dotykaniem nieba. Szczęśliwym jest ten, kto ma to, czego pragnie, oraz ten, kto dąży do posiadania tego. Koniec definicji.

Natalia Kościukiewicz, kl. 3a LO

RUBRYKA MATEMATYKA

Wielcy matematycy i ich tajemnice

W ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa grupa uczniów z klasy 3a (profil matematyczny) zrealizowała projekt pn. „Wielcy matematycy i ich tajemnice” w oparciu o książki: „Genialni” M. Urbanka, „Królowa bez Nobla” K. Ciesielskiego, „Umysł matematyczny” B. Brożka i „Matematyka od środka” C. Beveridge’a.

Muszę przyznać, że spotkania z młodzieżą, która przeczytała zakupione do biblioteki szkolnej książki i doskonale przygotowała się do zajęć, były przyjemnością. Dyskutowaliśmy o życiorysach wielkich matematyków, ciekawostkach dotyczących prawidłowości matematycznych, a także wysłuchaliśmy wykładu o paradoksach matematycznych i wykorzystaniu królowej nauk w życiu codziennym (z cyklu „Labirynty wiedzy”).

Z książek dowiedzieliśmy się np. o tym, że długość



zapisu ostatniej wynalezionej liczby pierwszej nie przekracza 31,6 km, że Pitagoras uwielbiał liczbę 10, a Euklides stosował ściśle tajne metody rozwiązań równań wielomianowych. Rozwiązaliśmy rebusy logiczne o lisie, kaczmie i worku zboża, których trzeba było przewozić pojedynczo na drugi brzeg rzeki. Zafascynowała nas postać Stefana Banacha (jednego z najgenialniejszych matematyków XX wieku), który nie ukończył studiów, był leworęczny i nie lubił zapisywać swoich dowodów. Dowiedzieliśmy się o matematycznych zdolnościach zwierząt i o wpływie ewolucji na rozwój naszego mózgu. Zapisaliśmy sobie cytaty Kantora „Sztuka stawiania pytań jest cenniejsza od rozwiązywania problemu”, który uświadomił nam, jak ważne jest myślenie matematyczne w naszym życiu. Studiowaliśmy również dowód twierdzenia, że „Archimedes nigdy nie dogoni żółwia”.

A oto niektóre opinie moich uczniów:

„Matematyka od środka” to świetna książka! Warto ją przeczytać, ponieważ zawiera dużo ciekawostek, o których wcześniej nie słyszałam. (Patrycja Krystosiak)

„Umysł matematyczny” to książka, która bardzo mnie zainteresowała i zachęcam do jej przeczytania. (Grzegorz Winiarski)

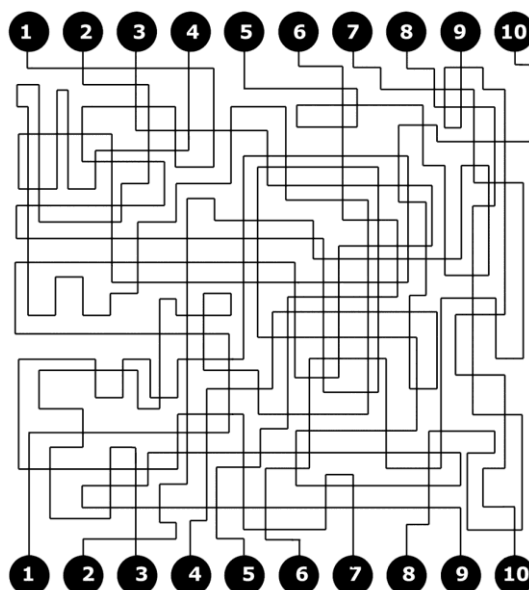
„Genialni” zawiera ciekawe historie z życia prywatnego matematyków. Polecam tę książkę, bo każdy może w niej znaleźć coś dla siebie. (Dawid Kamiński)

Wszystkim polecamy przeczytanie tych książek i zachęcamy do dyskusji na poruszone w nich tematy.

Mirosława Parzygnat, koordynator projektu

Czy jesteś spostrzegawczy?

Przejdź wzrokiem po linii, zaczynając od numeru 1.



EINFACH(ES) DEUTSCH

Audi Quattro przez Niemcy

Grudniowe spotkanie młodzieży licealnej i gimnazjalnej w ramach innowacji z języka niemieckiego pod nazwą „Spielend Deutsch erleben” miało tym razem charakter podróży, w którą uczniowie wybrali się do kraju naszych zachodnich sąsiadów. Zadania wyznaczone przez „prominenta” miały charakter realio – i kulturoznawczy. Na uczniów pracujących w międzypoziomowych grupach czekały tym razem zabytki, znane osobistości z niemieckiego świata kultury i polityki oraz świat przyrody. Wszystko to mogli podziwiać i wszystkiego doświadczać, poruszając się komfortowym samochodem audi z telewizyjnej reklamy.

By prawidłowo wykonać polecenia, młodzież musiała wykazać się umiejętnością łączenia wiedzy uzyskanej na zajęciach geografii, historii i wiedzy o społeczeństwie z językiem niemieckim. Zadania



polegały między innymi na ułożeniu puzzli z podziałem administracyjnym Niemiec i dopasowaniu wybranych zdjęć z charakterystycznymi budowlami i krajobrazami do miejsc znajdujących się na mapie oraz obejrzeniu spotu reklamowego ukazującego najciekawsze miejsca w Niemczech.

Poziom grup okazał się także tym razem wyrównany. Różnice w liczbie uzyskanych punktów przez poszczególne zespoły są minimalne. Uczniowie wykonali wszystkie zadania, a ich trudność była dla nich motywująca do dalszego działania. Kolejny raz z zadowoleniem opuścili pracownię języka

niemieckiego, zapewniając, że w styczniu z miłą chęcią pojawią się na następnych zajęciach. Będzie to już nasze ostatnie spotkanie, na którym podsumujemy wyniki kilkumiesięcznej rywalizacji.

Agnieszka Rutkowska i Małgorzata Wojciechowska,
autorki i realizatorki innowacji

Deutschfreund



Z językami wszędzie jesteś w domu

15 listopada 2017 r. z zadaniami Ogólnopolskiego Konkursu Języka Niemieckiego **Deutschfreund** zmierzyło się 15 uczniów naszej szkoły. W całej Polsce w konkursie brało udział 6 863 uczniów z 362 szkół, w tym 726 uczniów z 41 szkół naszego województwa.

Najlepszy wynik wśród uczniów klas pierwszych LO i TZ osiągnęła uczennica klasy 1b **Marta Wójtowicz**. W związku z tym, że zaznaczyła w teście ponad 75%



poprawnych odpowiedzi, uzyskała dyplom uznania za otrzymanie dobrego wyniku w konkursie. **Magdalena Przepiórka** była najlepsza wśród uczniów klas drugich, a liderką klas trzecich została **Ewelina Szpienik**. Rozwiązując test wielokrotnego wyboru, uczniowie mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności językowe oraz porównać je z umiejętnościami rówieśników z całego kraju.

Nas germanistów cieszy fakt, że uczniowie rozumieją potrzebę uczenia się dwóch języków obcych. Nauka niemieckiego jest z pewnością procesem przynoszącym same korzyści i dlatego nie zapominajmy słów Edmunda de Waal'a, że „z językami, wszędzie jesteś w domu.”

Małgorzata Wojciechowska, nauczyciel j. niemieckiego

Mikołajki na sportowo

W sobotę, 9 grudnia, w Hali Widowiskowo – Sportowej w Łobzie odbył się turniej piłki siatkowej z okazji mikołajek. Do rywalizacji stanęło dziesięć klasowych reprezentacji. Drużyny zostały podzielone na trzy grupy, z których najlepsi zmierzyli się w finale. Wszyscy gracze byli w znakomitej formie, wykazali się niezwykłą pasją, chęcią rywalizacji, a przede wszystkim talentem. Na naszych oczach rosły gwiazdy na skalę co najmniej wojewódzką. Zabawa była świetna! Czas upłynął w wesołej atmosferze. Świątecznego klimatu dodawała wszechobecna muzyka. Ci, którzy nie stanęli w szranki z innymi, z zaangażowaniem kibicowali swoim faworytom. Sędzia miał dużo pracy, ponieważ mecz finałowy między 2A TZ i 3a LO był bardzo zacięty i wyrównany.

Tabela końcowa prezentowała się w następujący sposób: 1. miejsce klasa 3b, 2. miejsce klasa 2A, 3. miejsce klasa 2a. Zwycięzcom gratulujemy! Wszystkim graczom dziękujemy za udział, wspaniałą grę i dużą dawkę emocji. Tym, którym się nie powiodło, życzymy sukcesów w przyszłorocznej rywalizacji.

Patrycja Sępińska, kl. 1b LO



Międzyszkolny Mikołajkowy Turniej Piłki Siatkowej Dziewcząt i Chłopców

Na rozgrywany cyklicznie turniej (w tym roku 15 grudnia) zostały zaproszone zaprzyjaźnione zespoły z powiatu łobeskiego i świdwińskiego. Nasza szkolna reprezentacja dziewcząt rywalizowała z drużynami z Reska, Świdwina i gimnazjum w Łobzie. Mecze rozgrywane były na dwóch boiskach, w systemie do dwóch wygranych setów.

Zespół Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie reprezentowały: Natalia Lisowska – 3AT, Wiktoria Krystosiak – 3b LO, Sabina Sikorska – 3b LO, Julia Borkowska – 2b LO, Oliwia Iwanicka – 2a LO, Marcelina Łukasik – 2a LO, Julia Jagiełło – 1a LO, Jaśmina Łucyków – 1a LO. Mecze dostarczyły ogromnych emocji zarówno zawodnikom, jak i kibicom, a tabela końcowa dziewcząt wyglądała następująco: 1. miejsce – ZSRCKP Świdwin, 2. miejsce – ZS Resko, 3. miejsce – ZS Łobez, 4. miejsce – ZSG Łobez.

Reprezentacja chłopców natomiast rywalizowała z drużynami ze Świdwina, rozgrywając mecze do trzech wygranych setów. Najwięcej emocji przysporzył nam ostatni mecz pomiędzy pierwszym zespołem ze Świdwina, a drużyną z Łobza. Ostatecznie po bardzo wyrównanym pojedynku zwyciężyli sportowcy ze Świdwina wynikiem

3:2

w setach. W reprezentacji chłopców mogliśmy oglądać: Mateusza Rekę – 3b LO, Bartłomieja Skarbińskiego – 2A TZ, Marcela Bułgajewskiego – 2B TZ, Kacpra Leszczyńskiego – 1a LO, Grzegorza Latochę – 1a LO, Jacka Solę – 1a LO, Bartosza Pietrusa – 1B TZ, Wojciecha Frankowskiego – 1B TZ oraz Marcina Płuciennika – 1b LO. Wyniki rywalizacji chłopców przedstawiały się następująco: 1. miejsce – ZSRCKP Świdwin, 2. miejsce – ZS Łobez, 3. miejsce – ZSRCKP Świdwin.

Uczestnikom zmaganiń wręczono puchary i dyplomy ufundowane przez Starostę Łobeskiego. Organizatorami zawodów byli Ewa Łukasik i Mariusz Włodarz. Serdeczne podziękowania składamy również sędziom zawodów: Marcie Jabłońskiej, Kazimierzowi Mikulowi, Danielowi Ignacenکو oraz Dominikowi Smolińskiemu.

Marcelina Łukasik, kl. 2a LO



Szlakiem kultury śródziemnomorskiej

Wycieczka do starożytnego państwa – Włoch, kolebki cywilizacji Europy, była dla nas niezwykle ciekawym przeżyciem. Wpłynęły na to niewątpliwie bogata historia tego urokliwego miejsca oraz wyjątkowo piękna architektura.

Pierwszym etapem podróży po Włoszech była Florencja. Wyprawę w głąb historii Włoch rozpoczęliśmy od zwiedzania Katedry Santa Maria del Fiore, która jest bardzo ważnym miejscem w życiu religijnym Florencji. Następnie dotarliśmy do głównego placu Florencji - Piazza Della Signoria (Placu Pańskiego), na którym znajduje się wiele rzeźb. Plac ten jest pełen przytulnych kawiarenek serwujących pyszną kawę oraz inne włoskie specjały, których miałyśmy okazję spróbować. Jednak najbardziej urokliwym widokiem była rzeka Arno, którą mogliśmy podziwiać, przechadzając się po licznych zabytkowych mostach.

Kolejnym etapem naszej podróży po Włoszech był dwukrotny wyjazd do Rzymu. Podczas 7-godzinnego spaceru po Rzymie mogliśmy zobaczyć wiele wspaniałych zabytków. Tu na każdym kroku czuje się potęgę starożytnych budowli, które przetrwały do dziś: Koloseum, Forum Romanum, Kapitol, Plac Wenecki, Fontanna di Trevi, Panteon, Schody Hiszpańskie. W krótkim czasie nie sposób zobaczyć wszystkiego, ale wrażenia pozostaną na zawsze.

Drugiego dnia zwiedzaliśmy Watykan, czyli Muzea Watykańskie i Bazylikę św. Piotra. Przez kilka godzin podziwialiśmy przebogate zbiory dzieł sztuki gromadzone przez kolejnych papieży. To miejsce zrobiło na nas największe wrażenie. Uwagę przykuwa także długa kolejka turystów czekających na wejście do środka Bazyliki, która już na stałe wkomponowała się w obraz tego miejsca.



Ukoronowaniem pobytu we Włoszech była Wenecja. Miasto „na wodzie” zachwyca swoją przepiękną architekturą. Miejscem szczególnie urokliwym, które zrobiło na nas ogromne wrażenie jest plac św. Marka a na nim Bazylika św. Marka z cennymi relikwiami patrona. Moją uwagę przykuły niezwykle oryginalne ornamenty, bogate mozaiki, fasady i liczne kopuły charakterystyczne dla sztuki bizantyjskiej. Lecz to, co nadaje wyjątkowość temu miejscu, to przede wszystkim otwarcie na lagunę. W takiej otwartej i rozległej przestrzeni otoczonej historycznymi pałacami znajdziemy mnóstwo turystów z całego świata i mnóstwo gołębi, które przepełniają Wenecję. Sama miałam okazję się o tym przekonać.

Podróż do Włoch, chociaż krótkotrwała, dostarczyła nam głębokich przeżyć. Zobaczyć te wszystkie piękne miasta, zabytki jest uczuciem nie do opisania. Włochy są niezwykle urokliwe i tajemnicze, ale najbardziej podobał nam się Watykan. Bazylika świętego Piotra jest jednym słowem przepiękna. W Rzymie wrzuciliśmy do Fontanny di Trevi monetę, co ma oznaczać, że kiedyś jeszcze tam wrócimy. Obie z Aśką mamy nadzieję, że to się spełni, bo bardzo chcielibyśmy jeszcze raz poczuć tętniące życie we Włoszech.

Wiktoria Rychlicka, kl. 2a LO

SZKOŁA BEZ WAGARÓW

Już szósty rok realizujemy w naszej szkole Program Poprawy Frekwencji „Szkoła bez wagarów”. Oprócz nieprzyjemnych konsekwencji, jakie niesie ze sobą wysoka absencja w szkole, program przewiduje nagrody – „złote karty” dla klasy o najwyższej frekwencji w miesiącu oraz uczniów ze 100% obecnością na zajęciach lekcyjnych. Karta zwalnia zwycięską klasę z obowiązku przygotowania się do zajęć jednego dnia, taki sam przywilej daje również uczniom ze 100% frekwencją.

W grudniu 2017 r. klasą z najniższą absencją w szkole i jednocześnie zwycięzcą okazała się **1B TZ**. Kolejne miejsca przypadły odpowiednio: **1a LO i 2a LO**.

INDYWIDUALNA ZŁOTA KARTA – grudzień

Klasa	Osoby ze 100% frekwencją na zajęciach lekcyjnych
1a LO	Bańkowski Kacper, Bereżańska Karina, Deuter Wiktoria, Jakubowska Agata, Łucyków Jaśmina, Majewski Adrian, Malinowski Jakub, Rosołowska Amelia
1b LO	Pluciennik Marcin, Przystupa Dominika
2a LO	Ciemnoczołowski Mikołaj, Plewa Paulina, Prygiel Gabriela, Stępińska Alicja
2b LO	Patrzalek Edyta
3a LO	Kamiński Dawid, Kościukiewicz Natalia, Krystosiak Patrycja, Winiarski Grzegorz
3b LO	Krystosiak Wiktoria, Rekxa Mateusz
1A TZ	Bazylewicz Sandra, Tyburski Jan
1B TZ	Borys Patryk, Kołodziej Damian
2B TZ	Kaniewski Szymon, Kuklis Mateusz
3A TZ	Gajewska Karolina, Ludwikowska Marta
IA BS	Binkowski Stanisław
3A ZSZ	Marciniak Natalia, Regulski Błażej



Bezpieczeństwo podczas ferii

Ferie zimowe to wymarzony czas zabaw na śniegu i lodzie. Aby jednak przebiegły szczęśliwie i wszyscy wypoczęci wrócili do swych domów, należy pamiętać o podstawowych zasadach bezpieczeństwa, obowiązujących tak podczas zorganizowanych wyjazdów zimowych, jak i spędzania tego czasu w miejscu zamieszkania. Zabawa na śniegu, zjazdy z górki, jazda na nartach czy łyżwach oraz inne szaleństwa na śniegu mogą sprawić wiele radości i wzmocnić naszą kondycję fizyczną, ale **pamiętaj, że podstawą działania, jak zwykle, są zdrowy rozsądek i ostrożność. Co to znaczy?**

- Ubieraj się stosownie do pogody, aby nadmiernie nie wychłodzić swojego organizmu;
- Do zabaw na śniegu, zjazdów na sankach wybieraj miejsca bezpieczne, z dala od ruchliwych ulic, skrzyżowań i ciągów komunikacyjnych;
- Nie ślizgaj się na chodnikach i przejściach dla pieszych, gdyż wyslizgana nawierzchnia stanowi dla innych osób ryzyko złamania kończyn;
- Nie rzucaj w jadące pojazdy śnieżkami, gdyż takie zachowanie może być przyczyną kolizji lub wypadku drogowego;
- Nie rzucaj w kolegów śnieżkami z ubitego śniegu lub z twardymi przedmiotami w środku, gdyż może to doprowadzić do obrażeń ciała;
- Korzystaj wyłącznie ze specjalnie przygotowanych lodowisk. Pod żadnym pozorem nie wchodź na lód zamrzniętych zbiorników wodnych, jezior, kanałów, stawów, itp.



Tylko umiar, zdrowy rozsądek i ostrożność pozwolą cieszyć się zimową aurą oraz spędzić ferie bezpiecznie. Oczywiście, życzę uczniom jak najwięcej śniegu na ferie.

Maciej Kopryna, pedagog szkolny